KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 13go Grudnia. Rok 1864. **№ 285.** Dnia 1 (13) Grudnia 1864 Roku.

Wtorek. | Wschód Słońca g. 8 m. 3 | Zachód „ 3 „ 45 | Jutro, Śgo Spirydjona B. W.

J. de St: Pet: Nicea, 24 Listopada (6 Grudnia). — Skutkiem dobroczynnego wpływu klimatu i ożywczego działania słońca, zdrowie Najjaśniejszej Cesarzowej polepsza się widocznie, i należy spodziewać się, że pobyt tu Jej Cesarskiej Mości, mieć będzie pomyślne skutki. (D. W.)

Rus: Inw: Najwyższy Ukaz do Ministra Skarbu. Dla dostarczania Bankowi Państwa środków wystarczających na zwiększenie operacji jego na korzyść przemysłu krajowego i na przyjście w pomoc szybkiej budowie jednej z ważniejszych dla Państwa linji dróg żelaznych pomiędzy Moskwą i morzem Czarnem, na przedstawienie wasze, roztrząśnięte w wyznaczonym przez Nas Komitecie, uznaliśmy za potrzebne zwrócić Bankowi Państwa znaczniejszą część pożyczek na długie termina: udzielonych poprzednio, przez dawne zakłady Kredytowe, na potrzeby Państwa i ogółu, i w tym celu dozwolić Bankowi uskutecznić emisję pożyczki wewnętrznej pięcioprocentowej, z losami wygrywającemi, a to za pomocą podpisów, na summę stu miljonów rubli srebrnych.

Rozkazujemy wam przeto poczynić następujące rozporządzenia:

1) Otworzyć, za pośrednictwem Banku Państwa, podpisy na pomienioną pożyczkę, na zasadzie osobnej co do tego ustawy.

2) Pożyczkę tę zapisać do xięgi długów Państwa, pod nazwą pożyczki wewnętrznej pięcioprocentowej, z losami wygrywającemi, i odpowiednią jej summę wyłączyć z rachunku długów należnych Bankowi Państwa od kassy Państwa.

3) Włożyć na kassę Państwa obowiązek przelania do Banku Państwa summ potrzebnych na spłatę procentów, kapitału i wygranych, przypadających od biletów tej pożyczki.

i 4) Włożyć na Bank Państwa obowiązek prowadzenia osobnych rachunków co do wszystkich wydatków, jakie z summ tej pożyczki poniesione będą na budowę dróg żelaznych; co do warunków zaś zwrotu wydatków Bankowi Państwa, macie uczynić w swoim czasie, w porządku przepisanym, osobne przedstawienie.—Na oryginale własną Jego Cesarskiej Mości ręką napisano:—„ALEXANDER".—W Carskiem Siole, 13 Listopada 1864 r. (Dz: W.)

Rus: Inw. W Sobotę 21go Listopada (v. s.) następujące osoby miały zaszczyt być przyjmowanemi przez Najjaśniejszego Pana w pałacu Zimowym: Mahmud-Chan, Nassrul-Mulk, nadzwyczajny Ambasador i Pełnomocny Minister N. Szacha Perskiego przy dworze Angielskim; Amanullach-Chan Radca Ambasady Perskiej w Londynie; Hassen-Ali Chan, Jenerał-Adjutant N. Szacha i jego Nadzwyczajny Ambasador i Pełnomocny Minister przy dworze Francuzkim; Ali-Chan, pierwszy Sekretarz Ambasady Perskiej w Paryżu; Mehmed-Taki-Chan, zostający przy tejże Ambasadzie, i Abdurachim-Chan, sprawujący interesa N. Szacha Perskiego w St. Petersburgu. (Dz: W.)

Wolff's T. B. Petersburg, 8 Grudnia. Ukaz Cesarski z 25 Listopada (v. s.), dziś ogłoszony, stanowi, że dla pomnożenia środków banku w interesie przemysłu narodowego i dla zapewnienia poparcia dla budowy drogi żelaznej z Moskwy do morza Czarnego, niezbędnem jest, iżby bankowi Państwa zwrócone zostały dotychczasowe na długie termina pożyczki udzielone zakładom rządowym. W tym celu nastąpi emisja pożyczki pięcio-procentowej w wysokości 100-miljonów rs. w Obligacjach 100-rublowych, mających amortyzować się w ciągu 60 lat. Dla uskutecznienia tej amortyzacji odbywać się będą corocznie po dwa losowania, przyczem obligacje z koła wyciągnięte, spłacane będą w wysokości wzrastającej od 120 do 150 rs. W związku z tem pozostawać będzie loterja, której wygrane wynosić będą za każdym razem po 600,000 rs., i która ma być ciągnioną w ciągu pierwszych 30u lat po dwa razy do roku, a następnie raz na rok. Przyjmowanie podpisów rozpocznie się 3 (15) i trwać będzie do 12 (24) Grudnia. Spłata nastąpi w dziesięciu ratach miesięcznych, od Stycznia do Października 1865 roku. (Dz: W.)

Wczoraj przyjechał do Warszawy Szambelan Pruskiego Dworu Hr: *Taczanowski* z Berlina.

Pan Andrzej Dąbrowski, Malarz tutejszy, wykończył w tym czasie Obraz własnej kompozycji, wyobrażający Śgo Ignacego.

Jutro w Kościele Śgo Jana, o godzinie 10tej rano, odbędzie się Żałobne Nabożeństwo, za spokój duszy ś. p. Walerji *Burchard*, na które pozostali Siostrzeńcy zapraszają Przyjacioł i Znajomych zmarłej.

O Siostro Matki! czemu tak wcześnie
Zatliłaś smutek w sierocie,
Czemu tak czarno-zielone pleśnie,
Zrobiły przerwę w Twej cnocie?
Ty byłaś czystych dziewic obrazem,
Co Miłość świętą szanują,
Tyś Wiarę z cnotą łączyła razem,
Co nad ludzkością panują.
Niezwyciężona w życiu CHRYSTUSA,
By stanąć u JEGO Tronu,
Modlitwą świętą lśniła Twa dusza,
Cześć Córze takiego zgonu!—J. H. (3605.)

Eleonora z Borkowskich *Koszutko*, Wdowa po b. Komissarzu Taxowym, w wieku lat 34, wczoraj rozstała się z tym światem. Pozostała Familja, zaprasza Krewnych i Przyjacioł, na exportację zwłok, jutro o godzinie 3ciej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski. (3589.)

Ś. p. Dr R. Stanu *Janikowski*, zmarły w miesiącu Grudniu r. b., był fotografowanym dnia 11 Listopada r. b. w zakładzie Karola Bayera, na Krako:-Przed-

mieściu Nro 389. Portrety jego biletowe znajdują się gotowe, odznaczające się podobieństwem i pięknym wykonaniem, o czem licznych Przyjaciół ś. p. zmarłego, mamy sobie za obowiązek zawiadomić. (3596.)

Od kilku dni gości w naszem mieście znany Powieścio-Pisarz i Rysownik P. Leon Kunicki.

Oprócz „Opiekuna Domowego," który z Nowym Rokiem wychodzić będzie, literatura nasza perjodyczna w przyszłym roku podobno dwoma jeszcze pismami perjodycznemi ma zostać pomnożoną, a mianowicie: „Bazarem" na wzór pisma Niemieckiego, pod tymże tytułem wychodzącego, którego kierunek ma przyjąć córka jednego z zasłużonych naszych pisarzy, oraz Przeglądem literackim, pod redakcją jednego z współpracowników naszych gazet wydawać się mającym. Szczerze cieszyć się będziemy, jeżeli pisma te wychodzić zaczną, i zwiększą szczupły szereg pism krajowych; prawda, że nasz kraj nie wielki i nie bogaty, ale pomimo tego więcej mógłby pism utrzymywać, niema kraju w Europie, którybymniej pism posiadał jak Polska, my ich zaledwie kilkanaście wyliczyć możemy, kiedy pism rossyjskich w Moskwie i Petersburgu, nie licząc już innych miast Cesarstwa, dzienników i pism perjodycznych wychodzi 79.

Czas półrocznych Cenzur Szkolnych się zbliża. BOŻE daj by dla naszej rodzicielskiej pociechy najlepszemi się okazały. Będą one takiemi po największej części, chyba, że szkolna choroba, o której mówi Xiądz Jacynt Mijakowski, stanęła na zawadzie. Mijakowski różne ludzkie przywary do kokoszych pypciów przyrównywając, przechodzi i do studiosów: „Cierpią też więc y szkolne pypcie młodzieniaszkowie. Wiecie które: Solecyzmy i inne gramatyczne błędy. Złe to pypcie w szkole, plugawa przywara. Ach MATKO BOŻA! toć to z takim pypciem sprosnie w mowie! plugawo w kompozycji! toć się o to nieboszczyk Korneljusz gniewał. Wiedział albowiem jak młodzieniaszkom szkodliwa ta, co je zaraża tak złemi pypciami negligentia, po naszemu niedbalstwo". Kiedy już mówimy o naukach klassycznych, niech nam wolno będzie przytoczyć plan nauk w roku 1635 wierszem złożony:

Gramatyka czytać, pisać uczy dziatki,
Dialektika za się rozwięzywać gadki,
Retoryka wymowy, Arytmetyka liczy,
A Musica spiewania. Co zaś liczyć gwiazdy
Astronomia uczy, co czynić w czas każdy,
Tego w Widawie uczyć każe cny Widawski
Za co godzien u BOGA y u ludzi łaski.

Grudzień dotąd bardzo łaskawie z nami się obchodzi. Warszawianie i Warszawianki przynajmniej, nie mogą narzekać na miłe i suche przymrozki. Na wsi niegniewanoby się, gdyby nieco więcej śniegu spadło. Ale co tu począć, kiedy planetą panującym w Grudniu jest Koziorożec, a to z natury uporne zwierze. Z resztą „próżno kozioł rogów stawi, kiedy PAN BÓG błogosławi," nie troszczmy się przeto zbytecznie o przyszłoroczne urodzaje, bo choć niby planety rządzą światem, ale BÓG rządzi planetami. Grudzień z powodu najdłuższych w roku wieczorów spędzanych przy gawędzie i kądzieli, był zawsze przywilejowanym miesiącem guseł i strachów; upominali starzy gospodarze „by pilne przestrzegać, by się gusła babskie doma nie działy, a czary i przeszkodne szatańswa nie wkorzeniały się; kańczukiem to ganić dla przykładu inszych." W Grudniu to głównie „czarownice na łysą górę latały, gdzie im diabli do tańca na radle przygrywali." Muzyka nieszczególna być musiała a i ekwipaż, którym się w tę podróż wybierały nie bardzo ciekawy. Czarownica bowiem jechała już to na łopacie, już to w stępie od wytłukania kaszy, już na ożogu lub koźle. Wrot jej nie trzeba było otwierać, albowiem wylatała oknem lub kominem, śpiewając wśród szumu zawieruchy i ciemnej nocy: „Płot nie płot, wieś nie wieś, a ty biesie nieś, nieś!" Czasy się zmieniają! nie ma już starych czarownic, a nasze dzisiejsze czarodziejki chodzą w krynolinkach, śpiewają „di tanti palpiti" i czasem okna otwierają, ale nie dla wylotu.

Dla wiadomości PP. Gospodarzy ziemskich, notujemy tu fakt doświadczeniem stwierdzony, iż kora z rozmaitego gatunku wierzbiny, podana jako pasza dla owiec, ma być bardzo skuteczną w wielu przypadłościach tychże, a mianowicie w przypadkach ogólnego osłabienia owczarni. Znawcy przypisują to Salicynowi, który jak wiadomo, znajduje się w znacznej ilości w korze wierzbowej.

Pierwsze przedstawienie w Teatrze Płockim, o którem wczoraj otrzymaną telegramem daliśmy wiadomość, odbyło się dnia 11 b. m., składały je same utwory krajowych Pisarzy, „Odludki i poeta, Lokaj za Pana i Qui pro quo". W sztukach tych wystąpili PP. Nowiński, Stobiński, Feliksiewicz, Karsznicki, Gawecki, Pani Feliksiewiczowa i Panna Okońska. W przeddzień widowiska odprawioną została w Kościele Farnym Msza Śta, za pomyślność rozwijającej się sceny Płockiej. Artyści, którzyby życzyli sobie wejść do składu Teatru Płockiego, mogą listownie zgłosić się do Zarządu tegoż Teatru, lub do P. Chomanowskiego Artysty Teatrów Warszawskich.

Znany we Lwowie, Krakowie i innych miastach, właściciel Cyrku, P. Beranek, zjechał na zimę do Orenburga, gdzie blisko już od miesiąca daje przedstawienia.

Na poparcie tego cośmy już pisali o Przedmieściu Pradze, wróżąc jej świetne w przyszłości widoki, a tem samem i wzrost, dodamy tu jeszcze fakt jeden, zasługujący na uwagę, a popierający już nie jako zdanie nasze. Gdy bowiem dawniej, zaledwie mogła utrzymać się na Pradze Szkoła Powiatowa, a to dla braku zupełnego uczniów, w ostatnim roku szkolnym, ta sama Szkoła liczyła ich około 70.

Jeden z najlepszych wynalazków Angielskich do kadzenia pokoi, jest bez zaprzeczenia papier trociczkowy Riegera w Londynie. Zastępuje on wszelkie kadzidła, trociczki i t. p. Nabyty w Magazynie A. B. Elsner, przy ulicy Krak:-Przedm:, Nr 9 w domu Grodzickich, cały list za złp. 2, starczy prawie przez całą zimę do codziennego kadzenia kilku pokoi. (3561.)

Wczoraj, w budce Strażniczej przyokopowej, w bliskości Rogatek Jerozolimskich położonej, znaleziono zwłoki Antoniego Brozowskiego wyrobnika, który jak wnosić należy będąc pijany, położył się tam spać i nagle życie zakończył. Ciało jego na miejscu zabezpieczono do zejścia Sądowego.

Dziś o godzinie 8ej minut 56 rano, przypadła zmiana Xiężyca, Pełnia, a z nią ma być wiatr mroźny.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od B. K. złp. 4, i od N. G. złp. 2, na światło przed statuą MATKI BOZKEJ przed Kościołem XX. *Reformatów.*

W Bruxelli obecnie bawi Nadworny Skrzypek Króla Portugalskiego, W. Xięcia Sasko-Wejmarskiego, Warszawianin Izydor Lotto.

W Berlinie zmarł Alexander Mićkiewicz, drugi syn naszego Poety. Zwłoki jego przewiezione zostały do Francji i złożone w Montmorency, w grobie rodziców.

W Anglji zakończyli życie trzej mężowie znakomici, każdy w swoim zawodzie.Lord Carlisle, Namiestnik Irlandji; Dawid Roberts, słynny malarz i John Fowler, wynalazca pługa parowego.

Uderzającą jest cyfra robotników, jaką nagły brak bawełny po Fabrykach Angielskich, pozbawił chleba, a liczba których w roku 1863 w miesiącu Grudniu do 270,000 osób dochodziła. Nietrzeba bowiem zapominać, że w Anglji zużywano corocznie bawełny więcej nad tysiąc miljonów funtów, i że w roku 1860, wszystkie tego rodzaju Fabryki w Anglji, w liczbie 2,650, żywiły 440,000 ludzi.

Zimne deszcze, w czasie kwitnienia winnic, w Szampanji padające, stały się przyczyną nierównego dojrzewania jagód. W niektórych okolicach, jak np. w Verzenay, Verzy i Sillery, winogrona ulegały gniciu. Tegoroczny zbiór wina Szampańskiego, daje osiągnąć zaledwie czwartą część zwykłego zbioru. Pisząc o tem korrespondent Gazety Gdańskiej, dodaje, że nie należy mimo to spodziewać się podrożenia tego wina, zachowane bowiem z lat ubiegłych zapasy, wynoszą 30 miljonów butelek; a ponieważ corocznie wysyła się ztąd około 12 miljonów butelek, sam więc zapas ten wystarczyć jeszcze może na półtrzecia roku. Niech się więc cieszą zwolennicy Szampana, nie zabraknie im tych musujących mydlinek, bo czyż one mogą iść w porównanie z owemi osuszałemi buteleczkami Węgrzyna, jakich zapasy dwuwieczna piwnica Fukiera posiada. Spojrzeć na owe firanki z pajęczyny, a już się serce raduje, a cóż dopiero, gdy z po za tych firanek zapleśniała Reverówka lub Batorówka szyjkę wychyli.

Wiadomości Zagraniczne.

FRANCJA. *Paryż, 5go Grudnia.* — Sekretarz Cesarza P. Mocquard zrobił już testament, dziś rano jednak stan jego polepszył się nieco, ale nietyle iżby niebezpieczeństwo za minione uważać można. Cesarz przyzwał jego syna z Algieru, aby mógł się pożegnać z ojcem. — P. Duruy, Minister Oświecenia, któremu Francja zawdzięcza już wiele reform, ma się starać u Cesarza o wyjednanie prawa przymusowego wychowania elementarnego. Słychać również o nowej reorganizacji Akademji sztuk pięknych, na zasadzie porozumienia pomiędzy rządem, a ową naukową korporacją.— Pomiędzy rządami Francuzkim i Rzymskim, zawarty został układ względem zniżenia opłat od depesz telegraficznych. Prosta depesza z Rzymu do Paryża, będzie nadal kosztowała nie 13½ fr. jak dotychczas, ale 5 fran. — Nowa taryfa wejdzie w wykonanie z d. 1m Stycz.— „Patrie" zamieszcza ważny artykuł, w którym wspomina o bliskiem utworzeniu bezpośredniego protektoratu francuzkiego nad Tunisem, albo o zaprowadzeniu w rejencji nowego porządku rzeczy, a to dla położenia tamy tajemniczej polityce angielskiej, dla której wszelkie środki są dobre, byleby szkodzić interesom Francji na wybrzeżu Afrykańskiem. Dziennik ten wyraźnie obwinia Konsula angielskiego P. Wood, o podżeganie powstania Tunetańskiego, w celu przeszkodzenia Francji, aby nie sprzeciwiała się zawarciu układu, nadającego Anglikom prawo nabywania gruntów i nieruchomości w pomienionym kraju.— — Dziś odbyło się w Sorbonne uroczyste otwarcie prelekcji fakultetu Katolickiego.— „Patrie" podaje wiadomości z Japonji datowane 15 Paźdz:. Trybunał kryminalny w Jeddo uchwalił, iż Xiążę Nogato, za niewypłacenie umówionego wynagrodzenia zwycięzcom, skazany być ma na to, iż pałac jego zburzony zostanie, a dla dotkliwszej kary, jak odjęcie mu życia, najwierniejsi jego słudzy, mają być zabici. Wyrok ten został wykonany.—Słychać, że Vice-Król Egiptu, ulegając namowom wychodzącym z Londynu i Konstantynopola, nie chce wykonać warunków wyroku polubownego, wydanego przez Cesarza Napoleona, w sprawie kanalizacji Suezu. Wiadomo że Vice-Król zaakceptował już ten wyrok, i wypłacił część przyznanego kompanji wynagrodzenia; wnosić więc można, że opór ten będzie chwilowym.— Znana Artystka P. Ristori, bawiąca obecnie w Konstantynopolu, zamówioną została do Paryża. (Ind: Bel:.)

HISZPANJA. — Korrespondencje z Hiszpanji podają ciekawą wiadomość, że Infant Don Hendriquez, zbiegł z miejsca swego wygnania, to jest z wysp Kanaryjskich. Niewiadomo dotychczas, czy udał się do Paryża czy do Londynu, dziennik „Pueblo" tylko utrzymuje, że Xiążę ten, jak tylko stanie w miejscu bezpiecznem, wyda do narodu manifest, w którym wyłuszczy swe idee polityczne, i powody tajemniczej ucieczki. — Ministerstwo zamierza wydać okólnik do rozmaitych władz, że uważa za konieczne, zagwarantować legalne wykonywanie wszystkich praw konstytucyjnych, ale że gotowe jest także z całą energją poskromić wszelką napaść na podstawy monarchji. — W wielkiej Królewskiej fabryce tytoniu, wybuchnął pożar dnia 5go rano. (N. Pr: Z.)

PORTUGALJA. *Lizbona 6 Grud:.*— Francuzki statek transportowy „Ardèche," przybył tu z Mexyku, i przywiózł pułk francuzki. Jest to pierwszy oddział, wracającego do kraju wojska expedycyjnego.— Dzienniki Hiszpańskie zaprzeczają pogłosce o ucieczce Infanta Don Henryka. (St: An:.)

PRUSY. *Berlin, 7 Grud:.* — Dziś odbyło się uroczyste wejście do stolicy wojsk wracających z Szleswig-Holsztynu. Całe miasto wspaniale przyozdobiono, szczególniej pod Lipami, a cechy wystąpiły z swymi godłami. Wszelkie zajęcia i interesa są wstrzymane, gdyż cała ludność wyległa na ulice. O godz: 11 Król siadł na koń i odbył przegląd wojsk, które go z zapałem powitały. Wojska wchodziły przez bramę Brandeburgską. Pierwszy Burmistrz miał w imieniu miasta do Xięcia Fryderyka-Karola i Jenerała Manstein, serdeczną powitalną przemowę, w której przypomniał wyrazy Fryderyka-Wilhelma III, „że co Prusy nabyły, to Niemcy zyskały." Na przemowę tę odpowiedział Xiążę Fryderyk-Karol, dziękując za wynurzone uczu-

cia, i przyjęcie doznane od mieszkańców Berlina, oraz przypominając, że na kraju ciąży jeszcze obowiązek otarcia łez lub ulżenia losu rodzinom pozostałym po poległych. Również szczere podziękowania wynurzył Jenerał Manstein. Wojska przeciągały pod Lipami śród zapału ludności, a cechy formowały szpaler. Po paradzie Król przemówił do udekorowanych za waleczność wojskowych. Wieczorem całe miasto było iluminowane.— Xżę Następca Pruski, Xiążęta Fryderyk-Karol, Albrecht ojciec i Albrecht syn, oraz Feldmarszałek Wrangel, mianowani zostali Szefami rozmaitych pułków. (Schl: Zeit:)

Ostatnie Wiadomości.

Depesze z Francji donoszą, że Cesarz Marokański. podczas pobytu w Rabat, przyjmował Barona Aymé d'Acquin, Konsula Jeneralnego Francuzkiego. Poraz to pierwszy obcy ajent dyplomatyczny przyjmowany jest w Marokko urzędownie i z ceramonjałem dyplomatycznym.— Podług doniesień z Rzymu datowanych 9go b. m., tameczna Rada wojenna Francuzka osądziła 4ch bandytów oskarżonych o zamordowanie dwóch żandarmów francuzkich. Jeden z winowajców, Neapolitańczyk Graziani, został skazany na śmierć, a drugi na 3 lata ciężkiego więzienia. Dwóch pozostałych uwolniono.

„Epoca" dziennik Madrycki z 9go zapowiada, że Ministrowie porozumieli się co do zasad mowy tronowej. — Wiadomości z Mexyku, datowane 10 Listop:, wspominają, że Marszałek Bazaine wysłał wyprawę w głąb Sonory. Wyprawa ta udaje się przez Acapulco do Mazatlan, a ztamtąd w głąb kraju, posiadającego bogate kopalnie.

„Nordd: Alg:-Ztg" z 10go b. m. pisze: sądzimy, iż się nie mylimy twierdząc, że Gabinet Francuzki nie mieszał się bynajmniej do kwestji Xięztw, i że P. Bismarck nie miał żadnej sposobności, udzielać temuż Gabinetowi zaspokajające objaśnienia. Również do bajek należą wieści szerzone przez niektóre gazety o założeniu stacji z węglami nad morzem Północnem z polecenia Francji, oraz o ustąpieniu kopalń węgla pod Saarbnicken. Z Wiednia piszą, że pogłoski niektórych dzienników feodalnych, o spółzawodnictwie pomiędzy PP. Schmerling i Mensdorff, są czczym wymysłem.—„Abendpost" utrzymuje, że Austrja nie popiera wcale Pruskiej polityki annexyjnej. (St: An:).

Wiadomości Literackie.

Xięgarnia F. *Kowalskiego*, przy ulicy Wierzbowej, w domu *Brunwein*, dawniej *Petyskusa* Nro 473*b*, ma jeszcze w małej ilości exemplarzy: *Kurs Historji Powszechnej*, potocznym sposobem opowiadany, z francuzkiego (Laméfleury) przełożony, tomów 9, komplet stanowiący, lub każdy tom pojedynczo po złp: 3 nabyć można.— Taż xięgarnia sprzedaje po cenach zniżonych, dzieła, a mianowicie: *Kronikę Stryjkowskiego; Dykcjonarz bjograficzny; Śniadeckich* dzieła Jana i Jędrzeja; *Tajemnice Paryża*, i inne już ogłaszane; oraz przyjmuje wszelkie obstalunki.

Ner 193 *Przyjaciela Dzieci*, wyszedł z druku i zawiera: *Legendy i podania*, przez Adama *Wiślickiego*, (z dwoma drzewo: rys: *Gersona*); *Litościwy*, Powiastka dla młodzieży, (c. d., z 3ma drzewor: rys: *Pillatego*); *Ucz się młodzieży*, wierszyk; *Gąbka*, przez Hen: *Juty*; *Rozmaitości*.

Nr 50 *Tygodnika Mód*, wyszedł z druku i zawiera: dalszy ciąg powieści J. I. *Kraszewskiego*, p. t. *Na Cmentarzu, na Wulkanie; Jan Baudry*, przez Augusta *Vacquerie*, (d. c.); *Pogadanka tygodniowa; Nowości muzyczne; Korrespondencja z Paryża; Nowości zagraniczne; Opis ryciny*. Do Nru tego dołącza się rycina Paryzka.

Nr 50 *Kmiotka*, wyszedł z druku i zawiera: *Opowiadanie pod dębem; Jak szkło robią; Trzewiczki JEZUSOWE* (dokończenie).

Przyjechali do Warszawy:

Bentkowski Karol Pułkownik Inżynierji z Petersburga nr 1257; Lasocki August Ob: z Czarnowa nr 1260; Zaborowski Teodor Ob: z Zaborowa nr 584.

Wyjechali: Boski Felix Ob: do Ostrożenia; Lasocki Stanisław Ob: do Płocka; Popiel Wacław Ob: do Czapli; Wyrzykowski Piotr Ob: do Radomia.

Przyjechali koleją żelazną: Oechselhauser Wilhelm Dyrektor oświetlenia gazowego z Desau nr 3041; Zengbusz Anna Żona Pułkownika z Wrocławia nr 625.

Wyjechali koleją żelazną: Czarnowski Fran: Ob: do Paryża; Skirmund Henryk Ob: do Berlina; Hausman Rudolf Kupiec do Gdańska.

Dziś rano zimna stopni 3, w południe zimna stopni 1.
Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 11. (Ubywa).

Teatr Wielki. Jutro, *Katarzyna córka bandyty*. (Panna Stefańska przedstawi Katarzynę).
Wkrótce w Teatrze Rozmaitości, daną będzie pierwszy raz komedja „Siwy Włos".

Kurs Giełdy Warszawskiej.—Dnia 12 Grudnia r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu żądają rs. 88 kop: 70, dają rs. 88 kop: 20; za listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 14 kop: 64⅙, dają rs. 14 kop: 61⅙; za akcje Głównego Tow: Rossyjskiego dróg żelaznych żądają rs. 121 k. 50, dają rs. — k. —; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. 77 k. — dają rs. — k. —; za akcje drogi żelaznej W.-Bydg: po rs. 100 i 500 żądają rs. 85 k. —, dają rs. 84 k. 67. Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych kop: 80, od listów zastawnych kop: 28⅓.

Ceny Targowe Warszawskie.—Dnia 12 b. m., płacono: Za korzec pszenicy od rs. 4 k. 65 do rs. 4 kop: 95; żyta od rs. 2 k. 88 do rs. 3; owsa rs. 1 k. 80.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

DONIESIENIA.

SKŁAD
KOMISSOWY Z LONDYNU
WYŁĄCZNIE SAMEJ
HERBATY,

ulica Nowomiejska Nr 167/502, przy Kościele po-Paulińskiem, wprost Mostowej,

zaopatrzony we wszystkie gatunki HERBATY jak następuje:

			Funt	Złp.	Gr.
Nr 1.	HERBATA czarna	. . . . .		5.	
„ 2.	„ „	grubego liścia	„	5	„ 15.
„ 3.	„ „	familijna	„	6	„ 20.
„ 4.	„ „	z tańszych najlepsza . . .	„	8.	
„ 5.	„ „	amatorska	„	10.	
„ 6.	„ „	z kwiatem wyborowa . . .	„	13	„ 10.
„ 7.	„	Liansińska wysokiego gatunku, zwana Cesarską, Funt od Złp. 16 do 20.			

W przyległym Oddziale sprzedaje się również dla dogodności kupujących Herbatę,

CUKIER I KAWA.

Do każdego funta z wyższych Herbat, jak Nr 6, 7, i t. d., dodaje 1/8 funta rabatu, a biorącym razem 10 funtów, dodaje do wszystkich innych gatunków jeden funt bezpłatnie.

PP. Kupcom na Prowincję odstępuje rabat.

Obstalunki wysyłane będą spiesznie, o których nadsyłanie franco uprasza.

A. RUSZKOWSKI,
KOMMISSANT.

(Nr 2959).

Obwieszczenie.

Na mocy rozporządzenia Rady Wojenno-Okręgowej, dnia 7 (19) i 11 (23) Grudnia r. b., odbywać się będzie w Zarządzie Intendentury Warszawskiego Okręgu Wojennego, powtórny targ i przetarg, na dostawę do magazynów onego, 37,986 czetwerti mąki, i 3866 czetwerti kaszy, w zamian takiejże ilości prowiantu, znajdującego się w magazynach Wileńskiego Okręgu Wojennego.

Licytacja będzie głośna, lub przez opieczętowane deklaracje, które winny być złożone w biurze Intendentury nie później nad 11stą godzinę z rana, w dnie naznaczone na targ i przetarg, deklaracje zaś podane lub otrzymane w Intendenturze po upływie tego czasu, będą uważane za niebyłe.

Okręgowy Intendent zawiadamiając o niniejszem, wzywa konkurentów do stawienia się w wyż rzeczonych terminach, z należytą kaucją, wymagalną w gotówce, lub w papierach skarbowych.

Warunki i dalsze szczegóły tej entrepryzy, mogą być przejrzane codziennie w biurze Intendentury od 9ej z rana do 3ej po południu, wyjąwszy Świąt i dni Galowych. — Warszawa d. 29 Listopada (11 Grudnia) 1864 roku. (D. W.)

Najwyższa Izba Obrachunkowa.

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 10 (22) Grudnia r. b., w sali posiedzeń Izby, odbywać się będzie o godzinie 11ej z rana, przez deklaracje opieczętowaną, publiczna licytacja in minus, na wywożenie nieczystości z kloak mieszczących się w zabudowaniach gmachu, przez Najwyższą Izbę Obrachunkową zajmowanego, wraz z konserwacją apparatów kloacznych, a to w przeciągu od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1864/5 r. do dnia 19 (31) Grudnia 1867 roku.

Roczne wynagrodzenie, za wywózkę i oczyszczenie trzech apparatów, oraz konserwację takowych, oznacza się na Rs. 150, wyraźniej rubli srebrem sto-pięćdziesiąt i od tej summy licytacja in minus rozpocznie się.

Mający przeto chęć podjęcia się tej entrepryzy zaopatrzeni w vadjum Rs. 50, wyraźniej rubli srebrem pięćdziesiąt w gotowiźnie, lub w listach zastawnych, zechcą się zgłosić na termin oznaczony.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w Wydziale Służby Ogólnej Najwyższej Izby Obrachunkowej, każdodziennie od godziny 9ej z rana, do godziny 2ej z południa, wyjąwszy dni Świątecznych.

Deklaracje pisane być powinny na papierze stemplowym, ceny kop: 15, podług formy następującej:

D e k l a r a c j a.

W skutek ogłoszenia z dnia 28 Listopada (10 Grudnia) r. b., podaję niniejszą deklarację, iż obowięzuję się w przeciągu lat 3ch po sobie idących, to jest w czasie od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1864/5 do d. 19 (31) Grudnia 1867 r., wywozić nieczystości z kloak w zabudowaniach gmachu, przez Najwyższą Izbę Obrachunkową zajmowanego, wraz z konserwacją apparatów kloacznych, własnymi ludźmi i środkami, za rocznem wynagrodzeniem po rubli.... kop:.... (wypisać literami.)

Wszelkie zastrzeżenia wyszczególnione w warunkach licytacyjnych, dobrze mi znanych bezwarunkowo przyjmuję.

Vadjum w kwocie Rs. 50, wyraźniej rubli srebrem pięćdziesiąt (wyrazić czy w gotowiźnie lub listach zastawnych), załączam i te w razie utrzymania się przy licytacji, z obowiązuję się pozostawić na kaucję, w razie zaś przeciwnym odebrać.

Stałe moje zamieszkanie jest (wypisać miejsce zamieszkania.)

Pisałem dnia... Mca.... roku 1864.

(podpisać Imie i Nazwisko.)

Warszawa dnia 28 Listopada (10 Grudnia) 1864 r.
Kontroler Jeneralny Prezydujący, w Najwyższej Izbie Obrachunkowej, Tajny Radca Senator, F u n d u k l e y.
Dyrektor Kancellarji, Radca Stanu, A. Ł a w r y n o w i c z.
(Dz: Warsz:).



Za 800 złotych, **Meble** mahoniowe, pokryte materją: Kanapa, 12 Krzesełek, 2 Fotele i Stół przed Kanapę, do sprzedania, ulica Chłodna Nr 927b, na 1em piętrze, w domu Kamieniarza. (Nr 3567.)

Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy.— Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 12 (30) Grudnia r. b., o godzinie 12ej w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na urządzanie i opalanie illuminacji w domach pod zarządem Magistratu zostających. — P. o. Prezydenta, Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major W i t k o w s k i. — Naczelnik Kancelarji L u c e ń s k i. (D. W.)

Zarząd Pałaców Cesarsko-Królewskich w Królestwie Polskiem.

Podaje niniejszém do powszechnej wiadomości, że każdodziennie, wyjąwszy dni Niedzielnych i Świątecznych, aż do dnia 17 Lutego (1 Marca) 1865 roku, odbywać się będzie w Zwierzyńcu pod Miastem Skierniewicami sprzedaż Danieli, a to po cenie: za samca Rs. 6, a za samicę Rs. 5.

Każdy przeto chęć kupna mający, zgłosić się może do Intendenta Pałacu w Skierniewicach i za złożeniem u tegoż oznaczonej opłaty, otrzyma żądaną zwierzynę na miejscu w Zwierzyńcu.— Warszawa dnia 28 Listopada (10 Grudnia) 1864 r.— Główno-Zarządzający Pałacami, Jenerał-Lejtnant A b r a m o w i c z.—Pomocnik Główno-Zarządzającego, Naczelnik Biura Zarządu K w i e c i ń s k i. (Dz: W.)

Wydział Stada Rządowego Koni w Janowie.

Podaje do wiadomości powszechnej, iż z upoważnienia JW. Dyrektora Stada Rządowego Koni w Królestwie Polskiem, odbędzie się powtórna w dniu 23 Grudnia (4 Stycznia) 1864/5 r., w biurze Wydziału Stadnego w Mieście Janowie, Powiecie Bialskim, głośna publiczna in minus licytacja na dostawę w roku 1865, dla Zakładu Stadnego następujących potrzeb: a) Rekwizyt stajennych i artykułów magazynowych od Rs. 400; b) Ubrania dla służby stajennej od Rs. 1,050, razem od summy Rs. 1,450. Przystępujący do licytacji złożą na vadjum $1/10$ części summy tego oddziału, którego dostawy podjąć się zechcą. O bliższych szczegółach i warunkach zamierzonej entreprzy, może być powziętą wiadomość w biurze Wydziału Stadnego w Janowie.—W Janowie dnia 23 Listopada (5 Grudnia) 1864 r.—Inspektor Stada T ó l i ń s k i.—Sekretarz Wydziału S t o k o w s k i. (Dz: W.)

Handel Korzenny i WIN w Krakowie,

pod firmą

ADOLF MACHONBAUM,

przy ulicy Stolarskiej pod Nr 480,

z powodu zwijania Handlu i opuszczenia miasta,

sprzedawać będzie WINO Węgierskie i Francuzkie,

Czerwone i Białe, bardzo smaczne,

O 40% NIŻEJ ZWYKŁEJ CENY,

tak, że Garniec Wina który kosztował Złp. 10, teraz Złp. 6, i tak stosunkowo dalej co do wszystkich gatunków.

Wspomniony Handel li tylko do dnia 29go b. m. exystować będzie. (Nr 3297).

Są do sprzedania z wolnej ręki: **Dobra Ruduiki** w Powiecie i Okręgu Wieluńskim, o mil pięć od Częstochowy odległe, włók 193 miary nowopolskiej, a w tej przestrzeni lasu włók 45, łąk włók 16 obejmujące, z Inwentarzem kompletnym żywym i martwym, 3 Młyny, Olearnia, 3 Młocarnie, Gorzelnie z aparatem całym miedzianym, Browar, rybołóstwo w stawach, Ogrody, Kwiaciarnia i Ananasarnia, budowle po większej części murowane, cena ostateczna rubli sr. 231,000. — **Dobra Miedzno**, w Powiecie Wieluńskim, Okręgu Częstochowskim, o mil dwie od Częstochowy, bez inwentarza, rozległości 242 włók miary nowopolskiej, a w tych lasu włók 110, dwa Młyny, budowle murowane, cena ostateczna rs. 145,000. W obydwóch tych dobrach są Kościoły parafjalne, grunta włościan przed rokiem 1846 odseperowane. Bliższe szczegóły powziąść można w każdym czasie u Obrońcy przy Senacie, Kazimierza Podoskiego pod Nr 1777 przy ulicy Sto-Jerskiej. (Nr 3555.)



Są do sprzedania za cenę umiarkowaną **MEBLE** mało używane, jakoto: Kanapa i 5 Foteli damskich nowego fasonu całkowicie wysłanych i pięknym rypsem obitych; oraz Stolik palisandrowy przed kanapę i Stolik do kart. Wiadomość codzień przed południem, przy ulicy Żurawiej Nr 1619, mieszkania Nr 18. (Nr 3559)

Osoba posiadająca język Niemiecki, Polski, Francuzki i cokolwiek Ruski, życzy sobie dostać się do jakiego domu porządnego do towarzystwa, wyręczać Panią w zajęciu domowem, jakoteż i różne roboty, tu w miejscu lub też do Cesarstwa. Ktoby takową potrzebował, raczy zostawić adres swój u W. Istomin, na Krakowskiem Przedmieściu w domu Rezlera. (Nr 3563.)



W domu narożnym przy ulicy Długiej i Freta pod Nrm 280, W. Bielińskiego, z powodu nadchodzących Świąt, Sklep mój został zaopatrzony w najwyborniejsze gatunki **MĄKI**, znana ze swej dobroci z Młyna Amerykańskiego W. Brzezińskich w Lublinie. Cena wszelkiego gatunku **KASZY**, po cenach nader umiarkowych; o czem szanowną Publiczność, mam honor zawiadomić. (Nr 3558)

Do sprzedania **Płaszcz** prawie nowy, podszyty wyborowemi Psami z odnową Niedźwiadkową, lekki, zdatny do miasta. Wiadomość pod Nr 324, u stróża Jana, od godziny 3ej do 5ej. (Nr 3564.)



Trzy **Klacze**, powozowe, młode, zdrowe, są do sprzedania. Wiadomość w Hotelu Saskim u Szwajcara, lub stangreta Wawrzeńca. (Nr 3598).

Handel **J. Druzbabel** przy ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 1373, poleca się przy nadchodzących Świętach:

Bakalji świeżych funt Złp. 2 gr. 10;
Sera: Szwajcarskiego,
Kajdloskiego,
Wołyńskiego;
Powideł Węgierskich prawdziwych i **Śliwek**;
Kasztany Włoskie;
Miodu Lipcu białego;
Musztardy Francuzkiej, słoik od Złp. 1;
Buljonu Francuzkiego;
Masła świeżego nie solonego, bardzo dobrego, zawsze dostać można;
Pieczywa w różnych gatunkach, a CHLEBEK **wiejski** żytni po gr: 10 bochenek;
począwszy od 18go b. m., dostanie **STRUCLI** w różnych gatunkach i cenach, poczynając od Złp. 1, **makiem** i **miodem** przekładane. (Nr 3524).

Jest do sprzedania **GARNITUR MEBLI** Mahoniowych, adamaszkiem wełnianym krytych, za cenę przystępną; przy rogu ulicy Jasnej i Ś-to-Krzyzkiej pod Nrem 1366/7, Stróż miejscowy wskaże. (3570.)

Ktoby z JJWW. i WW. Panów potrzebował Człowieka kompletnie obznajmionego z **Kąpielami metody Prysznica**, w Gryfenbergu dotąd exystujących, niech raczy zostawić swój adres u Szwajcara Hotelu Europejskiego. (Nr 3587).

W miejscu korzystnem, jest do odstąpienia każdego czasu, z powodu nieprzewidzianych okoliczności **SKLEP**, wraz z mieszkaniem, na sprzedaż chleba i produktów z Młyna Parowego, oraz Legumin i innych Wiktuałów.— Wiadomość u Właściciela domu Ner 361, przy ulicy Nowe-Miasto. (3599.)

Potrzebne są **PANNY** uzdatnione do pięknego szycia Bielizny, przy rogu ulic Kapitulnej i Podwala Nr 499, na dole. (Nr 3566.)

FUTRO, Niedźwiedzie czarnem suknem pokryte, w dobrym stanie, zdatne do drogi i na miasto; do sprzedania za pomierną cenę, w Handlu Futer P. Czubińskiej, przy ulicy Bielańskiej. (3601.)

Do sprzedania **Futro** Niedźwiedzie, prawie nie używane, w Sklepie Krawca Zielińskiego, przy ulicy Miodowej naprzeciw Kapucynów. Cena Rs. 225. (Nr 3590.)

W każdym czasie **Pokój** Kawalerski z Meblami za rs. 25 kwartalnie, jest do najęcia, na 1szem piętrze od frontu, obok Komisji Skarbu, pod Nr 737. Wiadomość w Zakładzie Fryzjerskim Ludwika Koch. — Tamże jest do sprzedania FORTEPJAN używany, w dobrym stanie, za rs. 45. (Nr 3571.)

W dniu 3 (15) Grudnia r. b. i dni następnych, zawsze od godziny 3 z południa, w Warszawie w domu pod Nr 543b, przy ulicy Długiej, w lokalu po byłym handlu, prawnie zajęte Wina Węgierskie w gąsiorach i butelkach różnego gatunku i ceny, przez publiczną licytację, sprzedane będą.— Walenty Supryniewicz, Komornik. (Nr 3573.)

Na Nowym Świecie pod Nr 1270, naprzeciwko Izby Obrachunkowej, na 2em piętrze, jest do wynajęcia od Nowego Roku, **Pokój** Kawalerski, o dwóch oknach, jasny, wygodny do pracy, z opałem i Meblami, między innemi znajduje się Łóżko, Kanapa, Biurko i Komoda. Wiadomość w miejscu, od godziny 9ej rano do 9ej w wieczór; stróż miejscowy wskaże. (Nr 3594.)

Podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, iż **Weksel** na **Rs. 180**, pod dniem 7mym Marca r. b. na 3 i pół miesięcy, przez P. M. Shybke w Ozorkowie, na rzecz Franciszka Pfeiffer wystawiony, zaginął, upraszam więc znalazcę o zwrot takowego, albowiem nikt użytku z niego mieć nie może, ponieważ u wystawiciela, który jeszcze przed dniem 3go Sierpnia r. b., a conto **Rs. 90 kop. 50** zapłacił, stosowne zastrzeżenie poczynione zostało.—Tomaszów-Rawski d. 7 Grudnia 1864 r.—**A. C. Hastermann**. (3441.)

Pracownia Ubiorów Męzkich

pod firmą

H. DUTKIEWICZ i SPÓŁKA,

przy ulicy Mazowieckiej i róg Królewskiej Nr 1348, ma honor donieść JJ WW. i WW. Panom jako w tych dniach nowo otworzony Magazyn Ubiorów Męzkich będzie wykonywał wszelkie roboty i zamówienia, tak z powierzonych jako też i ze swoich materjałów, z wszelką punktualnością i akuratnością, po cenach najprzystępniejszych; z czem polecą się WW. Panom, mając nadzieję, jako już znany ze swej pracy lat kilkanaście, i teraz przez wiele osób poszukiwany.— Wspólnik firmy W. Krzesiński. (Nr 3557.)

Do zarządu znacznego gospodarstwa tu w Warszawie, potrzebna jest zaraz **Osoba** płci żeńskiej, w wieku średnim, niemłoda, bez familji, obeznana z gospodarstwem domowem, umiejąca czytać, pisać i jakotako rachować. Bliższa informacja w domu P. Loewenberga Nr 467a przy ulicy Senatorskiej, w Restauracji na 1szem piętrze. (Nr 3569.)

MAGASIN DE Ste CROIX.

Pani Cronier, Właścicielka Magazynu Strojów, przy ulicy Śto-Krzyzkiej obok Cukierni Semadeniego umieszczony, ma zaszczyt uwiadomić Damy w Warszawie i na prowincji zamieszałe, iż odebrała z Paryża świeży transport sztucznych **Kwiatów, Wstążek** Ljońskich, **Piór** strusich i innych różnego rodzaju; tudzież **Stroików balowych** na głowę, znaczny assortiment **Kapeluszy Damskich** axamitnych, pluszowych, repsowych i z jedwabnej materji, najnowszych Paryzkich modeli, jak niemniej i Kapelusze Kastorowe, Kaszkiecików Szkockich ubranych i bez ubrania; **Kapturów** nowego eleganckiego fasonu i t. d.; wszystkie te przedmiota przedaje po cenie najumiarkowańszej.

NB. Osoby kupujące większe partje, otrzymują znaczny rabat. (3568.)

Potrzebna jest **Bona** w średnim wieku, Niemka, mówiąca zarazem i po Rusku, a opatrzona w dobre świadectwa, do dwojga dzieci, którymby początków języka Niemieckiego udzielać zdolną była. Takowa raczy się zgłosić w godzinach od 10ej z rana do 2ej po południu, w domu pod Nr 614J, Nr 10, przy ulicy Niecałej. (Nr 3591.)

Wzywa się **Widerowę Rozalję**, Kucharkę, która obecnie w Warszawie służy, aby w interesie własnym niecierpiącym zwłoki, jak najspiesznej zgłosiła się do Właścicielki domu Nr 1315 przy ulicy Nowy Świat na Sółkowskiem. (Nr 3591.)

ZŁOTNIK SWINARSKI,

utrzymujący od lat 12tu Zakład Wyrobów Srebrnych, przy ulicy Trębackiej pod Nrem 630; przeniósł takowy pod Ner 628, przy tejże samej ulicy. (3593.)

Zawiadamia się, iż tylokrotnie żądany **Lokal** na Garkuchnię w domu targowym Nr 1315 na Sułkowskiem, może być do najęcia od Wielkiej nocy 1865 roku. Wiadomość u Stróża. (Nr 3592.)



Dnia 4go b. m., przybłąkał się Piesek z rassy **Pinczerów**. Poszkodowany za zwróceniem kosztu ogłoszenia, może go odebrać w domu pod Nr 1066k przy ulicy Królewskiej, w korpusie na 1m piętrze, u F. Karpowicza. (Nr 3562.)



Dnia 10 b. m. przed południem, zginął **PIES** z rassy Pudlów, młody roku jeszcze niemający, nazywany **Katuś**. Kto go odprowadzi, lub da o nim wiadomość na ulicę Śto-Krzyzką pod Nr 1344, na pierwsze piętro, mieszkania Nr 3, otrzyma nagrody Rs. 3. Nieprawy posiadacz do sądowej odpowiedzialności pociągniętym zostanie. (Nr 3561.)



Osoby które życzą sobie mieć **PSY** czystej rassy **TERNEWY**, raczą się zgłosić do Pałacu Arcy-Biskupów, na ulicy Miodowej Nr 492, przez podwórze w drugiej bramie, korytarz na prawo. Wiadomość w Kuchni, u Służącej Weroniki. (Nr 3279.)



S T O K F I S Z

wybornie przyrządzony, na śniadanie, w Handlu Win **H. T. Strukczyńskiego**, wprost OO. Kapucynów. (Nr 2985).



OSTRYGI OSTENDZKIE i HOLSZTYŃSKIE z Flensburga, świeże, wyborowe, codzień nadchodzą do Handlu Win **Ant. Stępkowskiego**. — Terże Handel otrzymał **SIELAWY Augustowskie**. (Nr 1422).



OSTRYGI WYBOROWE

codziennie świeże nadchodzą do Handlu **Józefa Höhr**, w gmachu Teatralnym. (Nr 1355).



Nadchodzą codzień **OSTRYGI świeże**. do Handlu Win **H. T. Strukczyńskiego**, Ulica Miodowa, wprost OO. Kapucynów. Oraz w Piątki i Soboty, na śniadanie, **RYBY** wybornie przyrządzone. (Nr 186).



Codziennie nadchodzą

O S T R Y G I,

do Handlu **Juljana Lipkau**, przy ulicy Miodowej, wprost Sądu Apellacyjnego. (Nr 3767).



O S T R Y G I

każdodziennie nadchodzą do Składu Win Ner 547 a, **Józef Wolffin**. (Nr 1736.)



OSTRYGI Ostendzkie, świeże, codzień nadchodzą do Handlu **T. Rajtarskiego**, ulica Senatorska i róg Daniłowiczowskiej; oraz w Piątki i Soboty, **PASZTECIKI** z ryb i grzybkami. (Nr 660.)

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.